

CENY OGŁOSZEN:

za wiersz milimetryowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobnie ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.

Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00

Adres administracji: Pilsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 3, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Co przewiduje dekret prezydenta Rzplitej o obniżce płac dyrektorskich w przemyśle i przedsiębiorstwach

WARSZAWA, 11. 6. (PAT). Uchwalony wczoraj przez radę ministrów projekt dekretu prezydenta Rzplitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń, ma na celu stworzenie podstaw prawnych do zrewidowania uciążliwych dla przedsiębiorstw umów o wynagrodzenie, bez narażenia tych przedsiębiorstw na zapłatę poważnych odszkodowań.

Zawiera on szereg postanowień, które nawet wbrew stanowisku większości członków władz przedsiębiorstwa, umożliwiają przeprowadzenie tej rewizji. Rozporządzenie głosi, że wynagrodzenie członków zarządu, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych i pracowników umysłowych „winno być przystosowane do zdolności zarobkowej, płacniczej i podatkowej, do zadłużenia, do stanu zatrudnienia, jak również do wysokości płac ogółu pracowników zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie”.

Odnosi się to do wszystkich wynagrodzeń pobieranych pod różnymi postaciami, które przekraczają 2.500 zł. miesięcznie lub 30 tys. rocznie. Prawo zgłaszania wniosków o niższenie nadmiernych wynagrodzeń przysługiwać będzie poszczególnym członkom władz przedsiębiorstwa, izhom skarbowym. jeżeli przedsiębiorstwo zalega od roku z zapłatą podatków i opłat publicznych, oraz ministrowi pracy w razie, jeżeli przedsiębiorstwo zalega z wypłatą

POŚWIĘCENIE SZTANDARU WETERANÓW ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI.

KRÓL. HUTA, 11. 6. (PAT). — Dziś odbędzie się tu uroczystość poświęcenia sztandaru stowarzyszenia weteranów armii polskiej we Francji na okręg Śląski i Zagłębia Dąbrowskiego połączone z obchodem 15 rocznicy powstania armii polskiej we Francji.

Na uroczystość przybywa gen. dr. Górecki prezes federacji polskich związków obrońców ojczyzny.

PRZEMYTNICY Z POW. BĘDZIŃSKIEGO.

TARNOWSKIE GORY, 11. 6. (PAT). W nocy dnia dzisiejszego na placówce granicznej Sucha Góra przytrzymali funkcjonariusze straży granicznej 3 przemytników pochodzących z pow. Łędzkiego z przemytem baranów i pomarańczy.

Towar skonfiskowano, przemytników oddano do dyspozycji sądu.

Lekarz - Dentysta

Maria Teichner-Zysmanowa
PRZYJMUJE

Dąbrowa Górnicza ul. 3-go Maja 14
od godz. 3 do 7 pp.

Lekarz - Dentysta

L. Teichner-Altmanowa
przyjmuje

Sosnowiec, Modrzejowska 41

zarobków pracowniczych przez 30 dni.

Jeżeli osoba, o której wynagrodzenie chodzi, nie zgodzi się na proponowaną niższenie, sprawa rozstrzygnięta będzie przez sąd okręgowy, który ustali wysokość wynagrodze-

Skarga kasacyjna obrońców Gorgonowej wpłynęła do sądu najwyższego.

WARSZAWA, 11. 6. (wl.) Do sądu najwyższego wpłynęła dziś ze Lwowa skarga kasacyjna obrońców Rity Gorgonowej, która jak wiadomo skazana została na śmierć. Obrońcy Gorgonowej powołują

nia, kierując się zasadami, przyjętymi w rozporządzeniu.

Dekret dotyczy spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, przedsiębiorstw państwowych, zakładów ubezpieczeń, przedsiębiorstw komunalnych i t. d.

się w skardze na liczne uchybienia proceduralne, popełnione przez sąd lwowski.

Skarga rozpatrzona ma być przez sąd najwyższy w dniach najbliższych.

Koncert Paderewskiego w Brukseli w obecności króla i królowej.

BRUKSELA, 11. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym pod protektorem królowej Elżbiety odbył się koncert Paderewskiego na cele dobroczynne. Trzy tys. słuchaczy przyszło podziwiać mistrzowską grę naszego rodaka. Na koncercie obecny był król

i królowa belgijska, przybyli z Londynu na godzinę przed koncertem. W loży posła Rzplitej Jackowskiego, obok loży królewskiej zasiadł premier Renkin z małżonką. Mistrz Paderewski przyjmowany był owacyjnie.

Prez. Hoover był poinformowany o plajcie Kreugera.

CIEŻKIE OSKARŻENIE PO ADRESEM PREZYDENTA ST. ZJ.

WASZYNGTON, 11. 6. Wielkie wrażenie w opinii amerykańskiej wywołało oskarżenie, rzucone z trybuny izby reprezentantów przez jednego z członków partji republi-

kańskiej przeciw prezydentowi Hooverowi.

Mówca oświadczył, iż prezydent Hoover już w styczniu wiedział, iż koncern Kreugera stoi nad brze-

giem bankructwa.

Ivar Kreuger, przyjaciel prezydenta Hoovera poinformował go dokładnie podczas wizyty w Waszyngtonie o katastrofalnym stanie koncernu.

Z tego, co Kreuger mówił, Hoover niewątpliwie musiał wywnioskować, że „król zapalczany” popełnił jakieś nadużycia, jednak nie uznał za stosowne wszcząć w tej sprawie żadnych kroków.

Wręcz przeciwnie, ogłaszając matorjum Hoovera starał się wyłączyć z pod odroczenia sumy, które Kreuger otrzymał od Niemiec jako spłatę pożyczki.

WŁAŚCICIEL DRUKARNI FAŁSZE RZEM BANKNOTÓW.

BERLIN, 11. 6. (PAT). — Na jednym z przedmieść Berlina policja wykryła kryjówkę fałszerzy banknotów, mieszczącą się w drukarni.

Właściciela drukarni i jego pomocnika aresztowano.

Policja skonfiskowała banknoty 20 markowe na sumę 50 tys. marek, które w najbliższych dniach miały być przez fałszerzy puszczone w obieg.

Bunt Bawarii przeciw hegemonji Prus.

„NIE CHCEMY DYKTATURY HITLERA!”

BERLIN, 11. 6. W udekorowanym bawarskimi barwami narodowymi cyrku „Krone” w Monachium odbyło się wczoraj olbrzymie zgromadzenie wyborcze z udziałem członków rządu bawarskiego, premiera Helda i ministrów Stützla i Goldenberga.

Główny mówca, rada Schäffer uzasadniał konieczność podjęcia przez Bawarię najęstrzejszej walki z obecnym rządem Rzeszy.

Wybory do reichstagu, wywołał mówca, rozpisane zostały na życzenie narodowych socjalistów, aczkolwiek w wyborach prezydenta Rzeszy 19 milionów Niemców wypowiedziało się przeciw dyktaturze partyjnej Hitlera. Mogą być parlamenty złe, ale najgorszy nawet parlament jest ostatecznie jeszcze lep-

szy, niż jakakolwiek kamarylla. Na ród niemiecki domaga się przywrócenia do swoich praw! Precz z kamaryllą!

Z tem hasłem wyruszy Bawaria do walki wyborczej.

Mówca ostrzegł rząd Rzeszy przed planem przeprowadzenia reformy ustroju Rzeszy.

My w Bawarii, zakończył, uczynimy dobrze, stojąc na straży swoich interesów, w nowym gabinecie Rzeszy bowiem Bawaria nie posiada ani jednego meża zaufania.

Demonstracja monachijska wywołała w Berlinie silne wrażenie i komentowana jest jako przygrzywka do wyznaczonej na niedzielę interwencji premierów krajów południowych Niemiec u prezydenta Hindenburga.

Strychnina w piwie i szmalcu

TRUCICIEL SKAZANY NA ŚMIERĆ.

LWÓW, 11. 6. Przed sądem przysięgłych w Złoczowie odbyła się rozprawa przeciwko Piotrowi Mechowi, rolnikowi z Oleska, oskarżonemu o spowodowanie śmierci Hrycia Michaliszyna przez wysypanie strychniny do piwa oraz o usiłowanie otrucia całej rodziny Nikołajowych,

przez wysypanie również strychniny do szmalcu.

Przysięgli potwierdzili winę Mecha, wobec czego trybunał skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca zapowiedział wniesienie kasacji.

MIĘDZYNARODOWY ZŁOT LOTNICZY W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 11. 6. (wl.) — Na międzynarodowy złot lotniczy, zorganizowany w stolicy przez aeroklub warszawski, wpłynęło już obecnie około 20 zgłoszeń samolotów zagranicznych.

W konkursie akrobacji powietrznej weźmie udział ze strony polskiej pkt. Orliński, plk. Kossowski i pkt. Bajan. Nad konkursem tym, który odbędzie się 18 i 19 czerwca, protektorat objął prezydent Rzplitej.

KATASTROFA LOTNICZA W CIECHOCINKU.

CIECHOCINEK, 11. 6. (PAT). — Dziś o godz. 18.15 wydarzyła się tu katastrofa lotnicza. Samolot aeroklubu warszawskiego R. W. D. 4 przy lądowaniu skapotał.

Porucznik pilot Mieczysław Pronaszkowski został lekko ranny, inż. Jerzy Wędrychowski doznał ogólnych potłuceń i szoku nerwowego.

Maszyna została zdruzgotana.

SKAZANIE ADWOKATA - OSZUSTA.

WARSZAWA, 11. 6. (wl.) W procesie adwokata i prof. uniwersytetu lubelskiego Fiedorowicza, oskarżonego o oszustwo na sumę 76 tys. zł. w firmie „General Motors”, zapadł dziś wyrok skazujący Fiedorowicza na 3 lata więzienia.

Dr. Med. B. Tarasiejski

osiedlił się w Będzinie

ul. Koftłajka nr. 43 (dom Fürstenberga)
Telefon 4-96.

Choroby wewnętrzne, kobiece i akuszerja.

WYJAZD MIN. ZALESKIEGO.

WARSZAWA, 11. 6. Dzisiaj po południu odjechał do Genewy i Lozanny minister Zaleski celem wzięcia udziału w rozpoczynającej się w dniu 16 bm. międzynarodowej konferencji w Lozannie.

ZNIŻKA PŁAC PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH O 10 PROCENT OD 1 LIPCA.

Min. spr. wewn. wydało okólnik, w którym poleca rozciągnąć na pracowników komunalnych zastosowaną w stosunku do pracowników państwowych obniżkę pensyj o 10 proc. Redukcja ta ma nastąpić od dnia 1 lipca, czyli pracownicy komunalni tylko o jeden miesiąc dłużej od państwowych cieszyć się będą większymi poborami.

Okólnik zaznacza, iż związki komunalne, których budżety bilansują się i nie dają deficytu, mogą sumy uzyskane z 10 proc. obniżki uposażeń obrócić na świadczenia na rzecz pracowników czy to w postaci czasowych dodatków i remuneracji, czy zwrotu wpisów szkolnych i t. d.

Będzie to już druga ogólna niżka płac pracowników komunalnych, tem doklidsza, że przychodzi w chwili, gdy ceny żywności znów idą w górę.

ZA ODDANĄ PRZYSŁUGĘ WYRZUCONO GO ZAGRANICĘ.

KATOWICE, 11. 6. (PAT). Dn. 10 br. na punkcie granicznym w Łagiewnikach Śl. został przytrzymały mieszkaniec Bogucic Bolesław Dyszy, który dnia 3 stycznia 1930 r. za pomocą materiału wybuchowego wysadził pomnik Powstańców Śląskich w Bagucicach, poczem zbiegł do Niemiec.

Wymieniony został w Niemczech skazany za pobicie urzędnika na 4 miesiące więzienia, a po odbyciu tej kary został wydany jako uciążliwy obcokrajowiec do Polski.

Dyszy został odstawiony do dyspozycji władz sądowych.

SMIERTELNY WYPADEK W HUCIE

KATOWICE, 11. 6. (PAT). — Dziś w godzinach rannych na Hucie Laura zdarzył się śmiertelny wypadek. Miano wiece robotnik Labeszowicz Stanisław lat 28 pochodzący z Malej Dąbrówki dostał się między węglarki i został zmiażdżony, ponosząc śmierć na miejscu.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

Pod Warszawą skradziono.. szosę.

WARSZAWA, 11. 6. Przejżdżający wczoraj zrana szosą na Okęciu zdziwili się ogromnie, widząc, że odcinek szosy obok lotniska wojskowego za przejazdem kolejowym przestał na długości około 8 metrów istnieć.

Zastępowały go dziury i wyboje.

Początkowo przypuszczano, że odcinek jest naprawiany. Nigdzie jednak nie było widać robotników.

Okazało się, że szosa została skradziona. W ciągu ubiegłej nocy powyrywano kostkę granitową i wywieziono w niewiadomym kierunku. Sprawców nikt nie widział, co jest tem dziwniejsze, że na szosie tej pałuje ożywiony ruch.

Kronika kryminalna zanotowała w swoim czasie kradzież toru kolejki, kradzież mostu, ale szosa?

Tego jeszcze nie było.

—000—

WYBUCH WIELKIEGO POCISKU W KOSZARACH ARTYLERII.

PARYŻ, 11. 6. W artyleryjskich zakładach doświadczalnych w Bourges wydarzył się wczoraj tajemniczy wypadek.

Z niewytłumaczonej przyczyny eksplodował 15 i pół centymetrowy pocisk armatni, zabijając jednego robotnika i raniąc dwu innych.

Gdy na miejsce wypadku pospieszył kapitan nastąpił z nieznanymi przyczynami drugi wybuch, wskutek którego kapitan i 7 robotników odniosło ciężkie rany.

Stan dwu robotników jest bezna dziejny.

Japonja -- Sowiety i Chiny.

BĘDZIE CZY NIE BĘDZIE WOJNY SOWIETÓW Z JAPONJĄ? — PAŃSTWO MANDZURSKIE A CHINY.

— ZŁE SIĘ DZIEJE W PAŃSTWIE WSCHODZĄCEGO SŁONCA.

(Oryginalna korespondencja z Pekinu).

Porozumienie szanghajskie spowodowało wyraźne zmiany w ogólnej sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie. Porozumienie to stało się poważnym uspakajającym czynnikiem. Lojalna realizacja tego porozumienia przez Japonję, która natychmiast rozpoczęła ewakuację rejonów w okolicy ujścia Jang-Tse-Kiangu paraliżowała aktywność kantonjskich przywódców politycznych, starających się wykorzystywać kompromis szanghajski dla wystąpienia wewnętrznej przeciwnankijskiej polityki. W kołach Gomindanu, rządu nankijskiego, jak również w kołach zbliżonych do Czansulina ustępliwość Tokaja spotkała się w Szanghaju z przychylnym stanowiskiem, a w chińskiej prasie rządowej pojawiają się głosy wzywające do zaniechania bezcelowej wojny i nawiązania przyjacielskich stosunków, które tak potrzebne są dla obu narodów ze względów życiowych. Z drugiej zaś strony Jozizawa podkreślił w tych dniach, że Japonja gotowa jest podać Chinom przyjacielską dłoń, jeśli Chiny chętne będą do takiego kroku. Zagraniczne koła w Chinach oczywiście bardzo zadowolone są z pomyślnej likwidacji wyprawy szanghajskiej, która wyraźnie zagrażała ich interesom.

Jeśli chodzi o Mandzurję, to sytuacja w tym kraju jest nadal napięta. Kraj tak jak dawniej objęty zostaje ruchem partyzanckim, a japończycy zmuszeni są wysyłać do Charbinu coraz to nowsze oddziały wojskowe. Oczywiście i dla Mandzurji w ostatnich dwóch tygodniach nastąpiło wyjaśnienie: napięcie stosunków japońsko-sowieckich wprost demonstracyjnie zostało osłabione.

Po wzruszających dniach kwietniowych, kiedy w Charbinie masowo aresztowani byli obywatele sowieccy i kiedy prasa japońska obwiniała Sowiety, że popierają, a nawet organizują ruch partyzancki w Mandzurji północnej, składając tem do przygotowań wojennych na Dalekim Wschodzie, podczas gdy prasa sowiecka w swych artykułach wstępnych zawzięcie atakowała Japonję — nastąpiło obecnie pewne uspokojenie. Odpowiedzialni politycy japońscy od pewnego czasu jednogłośnie mówią o tem, że rząd tokijski nie żywi najmniejszych zamiarów wrogich wobec Sowietów. Japonja nie rości sobie żadnych pretensyj do terenów rosyjskich i nie ma zamiaru szkodzić interesom sowieckim na Dalekim Wschodzie. Zapewnienia te, którym towarzyszą odpowiednie komentarze prasy jak również — co jest najważniejsza — pasywność japońskich sił na granicy sowieckiej przyniosły widoczne uspokojenie również w kołach sowieckich.

Zważywszy powyższe fakty i uświadomiwszy sobie nastroje ostatnich dni przychodzimy do przekonania, że w rządzących kołach japońskich zwycięża w ostatnim czasie umiarkowana, ostrożna polityka. Naturalnie w kwestji Mandzurji To kjo nie odbiega od drogi raz zapoczątkowanej i nadal kontynuuje na tym terenie politykę japońską aparatu rządowego buforowego państwa mandzurskiego.

Dokąd ta polityka nie ulegnie zmianie, nie można mieć nadziei na likwidację konfliktu japońsko-chińskiego; żaden bowiem rząd chiński nie zgodzi się i zgodzić się nie może na oderwanie Mandzurji. W kołach dobrze poinformowanych w ostatnich dniach kilkakrotnie wyrażano zdanie, że bezpośrednie rokowania pomiędzy zainteresowanymi państwami mogłyby w obecnym czasie doprowadzić do wzajemnego porozumienia, przyczem wskazuje się na to, że Chiny mogłyby przyznać Mandzurji szeroką autonomję i uwzględnić rozległe interesy Japonji w tym kraju, gdyby zachowana w nim została chińska suwerenność. ren-

zentowana przez wysokiego komisarza nankijskiego.

Trudno powiedzieć w jakiej mierze nadzieje te są uzasadnione. Błędem byłoby przeceniać możliwość ich spełnienia. Chińska opinja publiczna stanowczo wypowiada się przeciwko ustępstwom w kwestji mandzurskiej. Czerwony ruch w Chinach zdobywa coraz to nowe sukcesy, wykorzystując podatny grunt dla radykalnych hasel nacjonalistycznych. Oczywiście z drugiej zaś strony, jak oświadcza optymiści, przywódcy Gomindanu skłonni są do porozumienia z Japonją, aby zachowane zostało „oblicze kraju“. Dalszy rozwój sytuacji zależy od postępowania Japonji.

Zamordowanie prezydenta mini-

strów Inukaje znów zaciemnia perspektywy. Prawdopodobnie skrajne żywioły faszystowskie rządzącej klasy w Japonji, przełknięte symptomami zwyciężającego kursu umiarkowanego w polityce rządowej, próbują „obrócić bagnetem ster państwa“. Można spodziewać się nowego ataku partji wojskowej. Walka klik toczy się dalej. Sejukaj opiera się o silne koncerny kapitalistyczne, faszizm o siłę kasty wojskowej. Dramatyczna ta walka „ziół z bronią“ w poważnych chwilach historycznych życia japońskiego jasno dowodzi, że — nie wszystko jest w porządku w państwie Wschodzącego Słońca.

Dr. Lou.

Pekin (Centropress).

Przed powiatowem świętem przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Stara historia u ludzi.. Poczynając od walki o byt jaskiniowego człowieka, a kończąc na strasznych w swoich skutkach wojnach światowych, przejawia się jeden i ten sam dylemat: stworzyć jaknajlepszą broń i warunki do zapewnienia sobie bytu.

Idea więc rozbrowienia powszechnego tak piękna w zasadzie, wciąż jeszcze pozostaje w świecie nierealnych zamierzeń.

Dażeniem jednak powszechnem wszystkich państw i narodów jest możliwe ograniczenie wydatków na wojsko. Wydatki te bowiem zbyt cięża na budżecie państwowym i bezkarnie tego państwo znosić nie jest w stanie.

Z drugiej strony wojna nowoczesna wymaga od całego społeczeństwa odpowiedniego przygotowania i jaknajwiększego zrozumienia jej istoty, gdyż wszyscy obywatele bez względu na to, czy znajdować się będą na froncie, czy w kraju, czy nosić będą mundur wojskowy, czy ubranie cywilne, jednakowo zagrożeni dla wojny będą musieli pracować i ponosić ofiary.

Powstało więc zagadnienie wychowania wszystkich obywateli w państwie na żołnierzy i wszystkich żołnierzy na obywateli, realizowane u nas przez prace przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

I oto drogą niewielkich wkładów pieniężnych (użyczenie instruktorów i przyrządów organizacjom wojskowowychowawczym) otrzymuje się możliwość skrócenia a jedną czwartą lub o je

dną trzecią czasu służby: krócej się żywi, ubiera i oplaca armję, a zatem zmniejsza się koszta i ciężary społeczne. To jest zupełnie realny zysk. Zysk ten osiąga państwo. A jaki jest zysk obywatela, biednego cywila, któremu grozi i tak służba wojskowa, a tu go chcą ciągnąć na różne zbiórki i zmuszają do wkuwania nudnych wojskowych wiadomości. Zysk jest również wyraźny: 1) dobry stan zdrowia, 2) skrócony czas służby wojskowej, 3) większa łatwość odbywania służby.

Taki żołnierz - obywatel, silny miłością kraju i poczuciem swej wielomiljo nowej liczebności, nie odda łatwo swych chat i warsztatów pracy na pastwę obcemu najeźdźcy, nie pójdzie również do obcego kraju grabić cudzej pracy, mając możność stworzenia tych bogactw u siebie własnym pokojowym wysiłkiem.

Najlepszą zatem gwarancją nienaruszalności granic Polski jest potęga ducha, siła mięśni i nowoczesne wojskowe wyszkolenie obywateli.

Cześć! Hufcom szkolnym i szeregom strzeleckim, bo od nich idzie w społeczeństwo nowa siła odrodzeniowa: mienych nerwów, dobrych charakterów i wzniosłych ideałów, która musi rozprzyszczyć i zniweczyć chmury gromadzące się na horyzoncie Polski, zarówno w wewnętrznych trudnościach gospodarczych państwa, jak i nazewnierz jego granic.

Z. NOWARA.

Mordercy małego Lindbergha.

WSPÓLNIK POKOJÓWKI POD KLUCZEM.

LONDYN, 11. 6. Z Nowego Jorku do noszą o aresztowaniu szofera taksówki Ernie Brinkerta, podejrzanego o udział w uprowadzeniu i zamordowaniu dziecka Lindbergha.

Do więzienia sprowadzono obecnie Condona, który, wzięwszy od Lindbergha 50.000 dolarów okupu za wydanie dziecka, wręczył je bandytom. Ma on być skonfrontowany z Brinkertem.

Na ślad Brinkerta wpadła policja dzięki zeznaniom Violetty Sharpe, pokojówki p. Morrow, teściowej płk. Lindbergha. Pokojówka, którą od początku podejrzewano o udział w zbrodni i która była pod stałym nadzorem policyjnym, zeznała podczas przesłuchania w policji, że tragicznej dla płk. Lindbergha nocy, kiedy porwano mu syna, wyjechała samochodem na wycieczkę. Towarzyszyła jej siostra oraz dwu młodzieńców, których nieznala, a wreszcie wyjawila imię jednego z nich, Ernie.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że Ernie to Brinkert.

Podejrzenia dookoła osoby Violetty Sharpe zacieśniały się coraz bardziej, gdyż poatem stwierdzono, że siostra jej opuściła Amerykę i wyjechała do Anglii w 4 dni po wypłaceniu przez Lindbergha Condonowi 50.000 dolarów,

przeznaczonych na okup dla bandytów.

Violetta Sharpe wezwano znów do policji, aby ją dodatkowo przesłuchać i prawdopodobnie aresztować. Dziewczyna wówczas zażyła cjankali.

W ostatniej chwili przed śmiercią pobiegła do salonu pani Morrow, aby coś powiedzieć, w tej chwili jednak pa dla martwa u jej stóp.

Według wiadomości, nadeszłych z Nowego Jorku, policja tym razem znajduje się na śladzie prawdziwych morderców małego Lindbergha.

WALKA O PUHAR DAVISA.

Anglicy w drugim dniu meczu zwyciężają Polaków.

W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa między Polską a Anglią odbyła się gra podwójna, w której zwyciężyli Anglicy.

Para Hughes — Perry pokonała parę polską Hebda — Warmiński w stosunku 6:0, 6:2, 6:0.

Po meczu odbyła się rozgrywka pokazowa między Davidem a Hebda, w której Polak dość łatwo pokonał rezerwowego tenisistę angielskiego w trzech setach 6:3, 6:4, 6:4.

W WALCE ZE SPEKULACJĄ WALUTOWĄ.

Carskie ruble „made in Holland”.

Nasze banki, zrzeszone w związku banków w Polsce, postanowiły przed paru dniami wyeliminować z zakresu swej działalności handel złotem, a więc nie podejmować się przez prowadzenia tranzakcyj kupna — sprzedaży kruszczy w sztabach i monetach. Jednocześnie postanowiono nie wykonywać takich zleceń kupna dewiz i walut obcych, które nie są wywołane potrzebami obrotu gospodarczego.

Uchwały powyższe nie mają oczywiście nie wspólnego z t. zw. ograniczeniami dewizowymi, które ustawowo wprowadzone zostały w r. ub. przez wszystkie kraje dłużnicze. Obok Francji, Anglii, Holandji, Belgii, Szwajcarii i Finlandji, a więc sześciu europejskich krajów wierzycielskich, zasobnych w kapitały, Polska jest nadal jedynym krajem dłużniczym, posiadającym wolny i nieregulowany obrót dewizowy z zagranicą. Bank polski każdej chwili, bez żadnych ograniczeń, przydziela dewizy na regulację zagranicznych zobowiązań obywateli polskich. W tej dziedzinie — jak to wielokrotnie stwierdzili oficjalni przedstawiciele rządu — jest zdecydowaną wolą rządu utrzymanie dotychczasowej linii postępowania, co leży oczywiście w interesie całego życia gospodarczego.

W obrocie pieniężnym z zagranicą uchwały, powzięte przez naszą bankowość, nie naruszają więc w niczym praktyki dotychczasowej. Sprzedaż walut i dewiz, na podstawie zapotrzebowania gospodarczo usprawiedliwionego, będzie miała miejsce w dalszym ciągu. Każdy obywatel i każda firma, która potrzebuje będzie obcych walut na spłatę długu, zakup towarów, czy też na wyjazd zagranicę — otrzyma, jak dotychczas, potrzebne dewizy bądź banknoty, kupując je wzamian za złote polskie.

Jakie więc transakcje pieniężne ulegną ograniczeniu? Uchwała związku banków głosi, że banki mają się powstrzymać od wykonywania zleceń kupna dewiz i walut obcych, co do których istnieje podejrzenie, że są one przeznaczone dla celów spekulacyjnych lub tezauryzacyjnych, a nie dla zaspokojenia potrzeb ściśle gospodarczych. Komentując tę uchwałę w wywiadzie, udzielonym ajencji „Iskra”, członek rady banku polskiego i nac. dyr. powszechnego banku związkowego dr. Wacław Fajans powiedział: „... pod wpływem rozpanoszonej na całym świecie spekulacji rozwieliły się i na naszym rynku szkodliwe operacje, nie posiadające nie wspólnego z obrotem dewizowym normalnym i mającym swe źródło w realnych potrzebach życia gospodarczego. Mam tu na myśli głównie handel złotem i bankrotami zagranicznymi”.

Oświadczenie powyższe wyjaśnia całą sprawę w sposób najzupełniej dostateczny. Ograniczenia w handlu złotem i walutami, wprowadzone z własnej inicjatywy przez banki, wymierzone są nie w wolny obrót dewizowy, lecz w spekulację walutową, która w ślad za krajami zagranicznymi zaczęła i w Polsce podnosić głowę, narażając zarówno szer-

szą publiczność, jak i państwo na znaczne straty. Jednym z przejawów tej spekulacji jest sprowadzanie z zagranicy monet złotych przez pewne osobistości i odsprzedawanie ich ludziom naiwnym po cenie wyższej, aniżeli wynosi wartość w nich złota. Spekulanci, wykorzystując za chwiane w społeczeństwie zaufanie do dolara, namawiają posiadaczy banknotów obcych do ich wymiany na złoto, bądź monety złote, oddając te monety po kursie nadmiernie wyśrubowanym. Skupione w ten sposób banknoty wędrują zagranicę, gdzie, jak np. w Holandji, zakupuje się specjalnie fabrykowane tam dla celów spekulacyjnych carskie ruble złote, które następnie znów służą do wymiany na banknoty. Naiwni płacą spekulantowi haracz w postaci różnicy między faktyczną wartością złota, a wyśrubowaną ceną kursową sporządzonych z niego monet. W wyniku tego rodzaju tranzakcyj traci nie tylko ludność, dająca ucha podszeptom spekulantów, lecz również i całe życie gospodarcze kraju, którego niewielkie, jak u nas, środki pieniężno-kapitałowe tezauryzowane są i „zamrażane” w złocie, leżąc bezproduktywnie w kasach ban-

kowych, bądź skrytkach prywatnych.

Decyzja naszych banków w sprawie wyeliminowania z zakresu działalności handlu złotem oraz niewykonywania zleceń kupna dewiz i walut obcych, do których istnieje podejrzenie, że mają być przeznaczone na tego rodzaju zakup złota dla celów spekulacyjnych, zmierza do przeciwdziałania powyższemu stanowi rzeczy. Podejmując tę decyzję, banki nasze dały dowód swego obywatelskiego stanowiska, działając jednocześnie w interesie szerokiej rzeszy publiczności, wyzyskiwanej przez spekulantów. Zarządzenia banków nie osiągną jednak zamierzonego skutku, jeżeli samo społeczeństwo nie stanie u boku banków w tępieniu spekulacji walutowej. Trzeba stwierdzić, że nie istnieje w Polsce żadne obiektywne przesłanki, któreby usprawiedliwiała wywoływany przez spekulantów prąd w kierunku gromadzenia złota. Złoty polski jest pieniądzem opartym na dostatecznie silnych podstawach i cała polityka gospodarcza i finansowa państwa stoi zdecydowanie na jego straży.

J. R-ski.

Szkoła Rzemieśniczo-Przemysłowa

w SOSNOWCU

ogłasza zapisy na kurs I-szy
wydziału ślusarsko-mechanicznego

Przyjmowani są kandydaci z VII lub VI kl. szk. powsz. ew. III-a gimn. Zapisy w kancelarii szk. ul. 1-go Maja 55 (pos. C.G.Schön) w godz. 10—14, codziennie. Egzamin sprawdzający 27-go czerwca o godz. 15-tej.

1.365.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych w czerwcu

Minister pracy i opieki społecznej wyasygnował na czerwiec z kredytów na zatrudnienie bezrobotnych i specjalną pomoc dla nich sumę 1.365.000 zł.

Z ogólnej sumy komisariatowi rządu m. st. Warszawy przyznano kwotę 100.000 zł., urzędowi wojewódzkiemu warszawskiemu 100.000 zł., łódzkiemu 350.000 zł., kieleckiemu 300.000 zł., lubel-

skiemu 10.000 zł., krakowskiemu 50.000 zł., toruńskiemu 60.000 zł., białostockiemu 20.000 zł., wileńskiemu 20.000 zł., oraz śląskiemu 260.000 zł.

Ponadto na dożywianie dzieci bezrobotnych na terenie całego państwa przez organizacje społeczne i związki komunalne minister pracy przekazał na miesiąc czerwiec sumę 100.000 zł.

ZUPU w opresjach finansowych

MUSI SIĘ ZAPOŻYCZYĆ, ABY NASTARCZYĆ NA ZASIŁKI.

Rada zarządzająca związku zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych zrezygnowała z wykonania uchwały, aby okres wkładowy, upoważniający bezrobotnych pracowników umysłowych do pobierania zapomóg w ciągu dwięciu miesięcy, podnieść z 24 — 30 miesięcy. Wykonanie tej uchwały wymagałoby zmiany statutu, co na razie nie jest zamierzone.

Zakł. ubezpiecz. wskutek pogłębienia się kryzysu i wzrostu bezrobocia zmuszony jest obecnie wypłacać ubezpieczonym znacznie więcej, niż wynoszą wkładki. Wypłata zapomóg wynosi obecnie 1.400.000 zł. miesięcznie, podczas gdy wpływy z wkładek sięgają kwoty 700 tys. zł. Rezerwy ZUPU, na pokrycie tej różnicy wystarczą jeszcze na okres najbliższych trzech miesięcy. Wobec wyczerpania się rezerw, zarząd Z. U. P. U. zwróci się do banku polskiego i banku gosp. kraj. o udzielenie pożyczki w sumie około 4 milj. zł. celem otrzymania niepomyślnego

okresu wzmoczonego bezrobocia.

Zakład ubezpieczeń rozporządza absolutnie pewnymi papierami jako gwarancją tak, że uzyskanie pożyczki nie nasunie zapewne większych trudności.

Należy zaznaczyć, że dział ubezpieczenia emerytalnego ZUPU, na który przeznaczona się 80 proc. wkładki, nie odczuwa trudności, jakie wskutek kryzysu zaznaczyły się w dziele ubezpieczeń od bezrobocia.

Dr. Med.

Włodzim. KACZOROWSKI
przeniósł się
Dąbrowa Górnicza ul. Reymonta 28
Choroby wewnętrzne,
akuszeria kobiece.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Jana B.
Czerwiec
12
Niedziela
Jutro: Antoniego
Wschód słońca: 3.32
Zachód słońca: 7.55

RADJO

W A R S Z A W A.

Niedziela, 12 czerwca.
10.15. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. kom. PIM. 12.15. Poranek muzyczny. 12.55. „Znaczenie przerw w czasie pracy i urlopów”. 14.00. Pogadanka. 14.15. Pieśni ludowe. 14.30. „Lapmy roje”. 14.50. D. c. pieśni ludowych. 15.05. „Aktualne sprawy spółek wodnych”. 15.25. D. c. pieśni ludowych. 15.40. Audycja dla dzieci. 16.05. Płyty. 16.20. „Kącik językowy”. 16.35. Płyty. 16.45. Kom. Zw. Prac. Gmin Wiejskich. 16.50. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 17.10. Koncert chóru Dana. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Skrz. poczt. techn. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Tr. z Poznania. 20.15. Koncert wieczorny. 21.15. Kwadrans liter. 21.35. Przemówienie Ks. Prymasa Augusta Hłonda. 21.55. Kom. Gł. Stacji Met. 22.00. Wiad. sportowe. 22.05. Muzyka tan. 22.40. Wiadomości sportowe z prowincji. 22.50. Muzyka tan.

W A R S Z A W A.

Poniedziałek, 13 czerwca.
11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.40. Urz. kom. PIM. 12.45. Płyty. 13.35. Płyty. 15.00. Kom. gosp. 15.10. Płyty. 15.30. Przegląd komun. 15.40. Płyty. 16.35. Kom. Centr. Biura Hydr. 16.40. Pogadanka w jez. franc. 17.00. Koncert popoł. 18.00. „Dziwolągi arabskie”. 18.20. Muzyka lekka. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Pras. Dz. Radj. 19.45. Skrz. poczt. roln. 19.55. Program na dz. nast. 20.00. „Hrabia Luksemburg” operetka. 22.00. „Wizyta w Raszynie”. 22.15. Kom. Gł. Wojsk. St. Met. 22.25. Odczyt. 22.40. Wiad. sportowe. 22.50. Muzyka tan.

K A T O W I C E.

Niedziela, 12 czerwca.
10.00. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. „Dwie drogi poznania”. 14.15. Tr. z Warsz. 15.40. Audycja dla dzieci. 16.05. Intermezzo muz. 16.20. „Kącik językowy”. 16.35. Skrz. poczt. techn. 16.50. Tr. z Warsz. 19.15. Rozmaitości. 19.30. Program na dz. nast. 19.35. Intermezzo muzyczne. 20.00. Tr. z Warsz. i Poznania. 22.00. Kom. sportowe. 22.05. Muzyka tan. z Warsz. 22.40. Wiad. sportowe z całego kraju. 22.50. Muzyka taneczna.

—00—

Ogólna.

(o) Wymiana znaczków pocztowych. Władze pocztowe wprowadziły wymianę znaczków pocztowych, nie nadających się do użytku. Wymieniane będą znaczki nalepione na koperty, które nie zostały wysłane, jak również zapisane karty pocztowe. Za wymianę potrącać będą urzędy pocztowe 2 gr. od wartości znaczka.

—000—

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

W dniu 26 bm., w lokalu szkoły im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu, przy ul. Deblńskiej 11, odbędzie się walny zjazd związku harcerstwa polskiego Zagłębia Dąbrowskiego. Porządek obrad zjazdu przewiduje: godz. 9 — msza św. w kościele parafialnym, 10 — otwarcie zjazdu w pierwszym terminie, 11, otwarcie zjazdu w drugim terminie, zagajenie, wybór prezydium, odczytanie i przyjęcie, względnie zmiana porządku obrad zjazdu, odczytanie i przyjęcie protokołu zjazdu walnego z dn. 14.6. 1931 r., sprawozdania: chorągwi żeńskiej i męskiej, referentów Łekawy, dochodów niestałych, kół przyjaciół, honorowego sądu harcerskiego, przewodnictwa zarządu oddziału, odczytanie protokołu komisji rewizyjnej, dyskusje, przyjęcie sprawozdań, budżety, wnioski członków zgłoszone do dnia 22.6. rb. włącznie, wnioski zarządu oddziału, prace komisji: drużyn żeńskich i męskich, kół starszych harcerzy, kapelanów, kół przyjaciół, wybory do zarządu oddziału, sądu harcerskiego i komisji rewizyjnej, ogłoszenie wyniku prac komisji, zamknięcie zjazdu.

—o—

DYPLOM HONOROWY DLA PRASY.

Komisja sędziowska III targów katowickich wyróżniła dyplomem honorowym stoisko prasy Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

Stoisko to urządzone było staraniem oddziału katowickiego P. A. T.

Nowy podstępny zamach przemysłowców górniczych.

Nie ochłonęły jeszcze umysły robotników przejęte tragizmem ostatniej akcji strajkowej w Zagłębiu Dąbrowskim, a już na terenie Górnego Śląska powstał nowy zatarg w górnictwie. Potentaci węglowi, nie nasyćwszy się 8-mio procentową obniżką płac robotniczych, wysunęli nowy projekt ramowej umowy zbiorowej.

Plan sprytnie opracowany, gdyż obniża znacznie warunki pracy i świadczenia robotnicze, nie naruszając zupełnie norm płac zasadniczych ustanowionych ostatnio przez komisję arbitrażową. Związki zawodowe górników wypowiedziały się przeciwko jakimkolwiek uszczupleniu warunków dotychczas obowiązujących, piętnując nie obywatelskie stanowisko przemysłowców, których podstawowym celem polityki jest obniżka płac i świadczeń świata pracy, bez najmniejszego uszczerbku nieproporcjonalnie wysokich pensyj i tantjem dyrektorskich.

Zrozumiałe zupełnie stanowisko robotników oraz bezwzględna taktyka baronów węglowych nie pozwoliły dotychczas znaleźć wspólnej platformy porozumienia — zatarg więc się zaostrza.

Obserwując go z daleka, zdawałoby się, iż jest to zatarg lokalny, ograniczający się jedynie do Górnego Śląska, którego rezultatem, w najgorszym wypadku, byłoby zmniejszenie urlopów, obniżenie deputatów węglowych, wprowadzenie opłat za narzędzia itp. bez jakiegokolwiek wpływu na inne ośrodki górnicze. Niestety, tak jednak nie jest.

Ostatnio dokonana fuzja rady zjazdu przemysłowców górniczych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego z przemysłowcami Górnego Śląska położyła podstawę pod jednolitą politykę przemysłowców górniczych w Polsce. Błędem więc byłoby dziś twierdzić, iż projekt wysuwanej obniżki ogranicza się jedynie do Górnego Śląska i w swych ukrytych narazie planach nie przewiduje analogicznej obniżki warunków pracy w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim, uporeczywie wysuwanej jeszcze w 1931 r., a nie wprowadzonej dzięki korzystnemu dla robotników orzeczeniu arbitra rządowego.

Zważywszy na charakter górniczych umów zbiorowych w Polsce, dojdziemy do wniosku, iż jedynie w okresie dobrej koniunktury dają one gwarancję pewności dla robotników niemi objętych; każda bowiem umowa ramowa składa się zasadniczo z dwóch części, z których jedna obejmuje warunki pracy i świadczeń, druga natomiast normy płac podstawowych. I mimo, iż między stronami nastąpi zawarcie umowy na okres roku, to jednak zabezpiecza ono terminem trwania umowy tylko jedną część t. j. „warunki pracy”, gdyż zagwarantowana tekstem w drugiej części umowy t. j. „w warunkach płacy” swoboda zezwala obu stronom na wypowiedzenie płac w każdym czasie z dwu tygodniowym uprzedzeniem.

Oczywiście, iż w dzisiejszych czasach kryzysu, przy olbrzymiej armji bezrobotnych, ze słabych stron umów korzystają jedynie przemysłowcy. Wysuwają oni w swoim terminie nowe, godzące w egzystencję robotników projekty umów, a w międzyczasie wypowiadają płace podstawowe tyle razy, na ile im odpowiednio sprzyjające okoliczności pozwolą. Dla uniknięcia większego oporu robotników, występują ze swymi projektami nie we wszystkich ośrodkach górniczych jednocześnie, zdając sobie dokładnie sprawę, iż przeprowadzenie pewnych za-

dań na jednym terenie górniczym, daje im szansę przeprowadzenia identycznych postulatów w całej Polsce.

Cios otrzymany przez górników śląskich byłby również boleśnie odczuty przez górników obu Zagłębi,

dlatego też robotnicy, w imię solidarności koleżeńskiej, założyć powinni najenergiczniejszy protest i moralnie poprzeć swych współtowarzyszy Górnego Śląska w ciężkiej walce o byt.

Tadeusz Koszowski.

Unieruchomienie fabryki Babcock - Zieleniewski w Sosnowcu na okres 5-ciu tygodni.

400 ROBOTNIKÓW STRACIŁ PRACĘ. — ROBOTNICZY PO URUCHOMIENIU FABRYKI BĘDĄ PRZYJMOWANI NA NOWYCH WARUNKACH.

Widmo nędzy i głodu zaglądać zaczyna coraz bardziej w skromne mieszkania robotnicze.

Niemal codziennie w przedsiębiorstwach metalurgicznych i na kopalniach w Zagłębiu odbywają się redukcje robotników.

Niedawno pisaliśmy o zamknięciu kopalni „Renard” w Sosnowcu, a obecnie znów dowiadujemy się, że jedna z większych fabryk w Sosnowcu zostaje zamknięta. Mianowicie z dniem 27 bm. (termin jeszcze nieścisły) unieruchomiona zostanie całkowicie na okres 5-ciu tygodni fabryka Babcock - Zieleniewski. 400 zgóra ludzi straci pracę.

Dyrekcja fabryki wywiesiła zawiadomienia o zamknięciu fabryki,

przyczem jako powód — podaje konieczność przeprowadzenia dokładnego remontu wszystkich maszyn fabrycznych.

Trudno ustalić, czy jest to „konieczność”. Stwierdzić jedynie należy, że wypadki unieruchamiania przedsiębiorstw z tego tylko powodu, nie były praktykowane. Jeśli maszyny wymagają remontu, to remontuje się je pojedynczo bez potrzeby unieruchamiania całej fabryki.

Dyrekcja fabryki powiadomiła robotników, że po okresie przerwy, będą przyjmowani do pracy na nowych warunkach. Jak warunki te będą wyglądały — narazie niewiadomo.

Delegacja pracowników umysłowych i robotników

interwenjowała u min. pracy przeciwko zamknięciu fabr. Hulczyńskiego w Zawierciu.

Klęskę Zawiercia, którą to miasto przeżywa wskutek wznoszącego bezrobocia pogłębił ma projektowane zamknięcie walcowni żelaza i kopalni węgla brunatnego, należących do towarzystwa sosnowieckich fabryk rur i żelaza dawn. Hulczyński.

Pracownicy umysłowi otrzymali wypowiedzenie pracy, zamówienia skierowano do huty Bankowej w Dąbrowie.

W przewidywaniu dalszych redukcji wyjechała do ministerjum pracy w Warszawie delegacja pracowników umysłowych i fizycznych z tych przedsiębiorstw. W skład delegacji wchodził przedstawiciel polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu i delegacji robotniczego związku metalowców i zjed-

noczenia zawodowego.

Dzięki staraniom unji związków zawodowych pracowników umysłowych przyjął delegację głowy inspektor pracy, dyrektor departamentu p. M. Klott w asystencji p. Wengierowa, naczelnika wydziału i p. Łychowskiej, referentki.

Po przedstawieniu sytuacji i złożeniu przez polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych obszernego memorjału, p. Klott oświadczył, że doloży wszelkich starań, aby ze względu na szczególnie ciężkie położenie Zawiercia nie dopuścić przynajmniej do zamknięcia walcowni.

Na konferencji poruszono również sprawę urlopów robotniczych którą zajmie się z polecenia p. Klotta miejscowy inspektor pracy.

Zastrzelenie złodzieja na wagonie z węglem.

NAPAD BANDY OPRYSZKÓW NA POCIĄG WĘGLOWY.

Onegdaj około godz. 5.30 wiecz., na pociąg towarowy z węglem, zdążający z Grodzca do Żabkowic, napadła banda złodziei, licząca około 20 osób.

Banda ta obrzuciła obsługę pociągu kamieniami, poczem kilku z nich wskoczyło na wagony i poczęło zrzucać na ziemię węgiel. Jeden z konduktorów wyciągnął rewolwer i strzelił w górę na postrach.

Nie przstraszyło to rozzuchwalonych wyrostków, którzy zamiast rzucić się do ucieczki, ze zdwojoną siłą przypuścili szturm do pociągu i obrzucali obsługę kamieniami. Dodać należy, że pociąg w tem miejscu (znaczną górą) ma bieg stosunkowo bardzo wolny. Gdy strzał na postrach nie poskutkował, konduktor skierował lufę rewolwerową w stronę jednego z napastników. Huknął strzał.

Znajdujący się na wagonie z węglem znany i niejednokrotnie karany złodziej kolejowy, Władysław Orpuch, został ugodzony kulą w pierś i poniósł śmierć na miejscu.

Na widok padającego Orpucha, banda pierzchnęła.

Zwłoki Orpucha zabezpieczono na miejscu, aż do przybycia komisji lekarsko - sądowej.

Policja rozpoczęła poszukiwanie za członkami bandy. Orpuch zamieszkały był stale we wsi Psary, pow. będzińskiego.

PRYWATNE

z prawami szkół państwowych
MĘSKIE GIMNAZJUM
św. Stanisława Kostki
w Kielcach, ul. Źródłowa 19

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się:

- 1) w terminie wiosennym 27 i 28 czerwca
- 2) w terminie jesiennym 30 i 31 sierpnia.

Przy gimnazjum jest internat.

+ Chorzy + na rypię

Oryjinalne Pasy (Spranżano)

Niem. Pat. Państw. Nr. 302291 bez sprężyn, bez gum i pasów u nóg, wstrzymuje najcięższą rypię z dołu w górę i jest wyważeniem z wiecznych cierpień. Do noszenia we dnie i nocy. Przez lekarzy polecany. Pełna gwarancja. Zupełnie bez konkurencji. Również dla kobiet i dzieci. Daje się zmieniać bez komplikacji.

Listy dziękczynne od wyleczonych
M. AL. AIT, Królewiec, (Königsberg PRUSY, Böhmstr. 1

Prospekty i sposób nalożenia za zwrotem podwójnego porta
Podziękowania można osobiście przejrzeć od pana G. St. 68 lat, pisze on: W ciągu 6 tygodni wyleczony. Od pana A. S. w L.: Najlepszy pas w świecie, w krótkim czasie zupełnie wyleczony. Pan O. H. w K.: Mogę pas ten każdemu cierpiącemu polecić. Dobrze leży, wygodnie, wkrótce pomaga, tak brzmią nadesłane listy.

Osobiście przyjmować będą:
SOSNOWIEC, Hotel Warszawski — w poniedziałek 13 czerwca od godz. 8 — 17 popoł. i we wtorek od godz. 8 — 13.

BĘDZIN, Hotel Bristol — w środę 15 czerwca od godz. 8 — 13
ŚWIĘTOCHŁOWICE, Hotel Michalik — czwartek, 16 czerwca od 8 — 13.

Z SOSNOWCA WOJEWODA KIELECKI W SOSNOWCU.

Dziś tj. w niedzielę, o godz. 8 w. przybywa do Sosnowca wojewoda kielecki p. Paciorkowski, który zabawi kilka godzin, poczem uda się z powrotem do Kielec.

(s) Ze związku podoficerów rezerwy. Dziś w Sosnowcu odbędzie się druga koncentracja kół ogólnego związku podoficerów rezerwy okręgu Zagłębia Dąbrowskiego. Program przewiduje: o godz. 8 zbiórka kół na placu przy ul. Lwowskiej, przystanek tramwajowy ul. Sucha Rybna, raporty kół kompanji, powitanie kolegów ze Śląska; godz. 9.45 msza św. połowa na boisku p. w. i W. f. lub w kościele parafjalnym; godz. 10.45 przemarsz do płyty nieznanego żołnierza, złożenie wieńca i odczytanie rozkazu dziennego; g. 11.15 defilada plutonu kolarskiego, przemówienie i odczytanie meldunku do marszałka Józefa Piłsudskiego, objazd kolarzy do Warszawy; g. 11.30 defilada i odmarsz na akademię do kina „Palace”; g. 12 akademia, zagajenie i krótkie przemówienie gości, referat ideowy i programowy, odczytanie i uchwalenie rezolucji; g. 2 popoł. wspólny obiad żołnierski.

(s) Zarząd sekcji nauczycieli śpiewu i gimnastyki grupy „A” zawiadamia zainteresowanych kolegów i koleżanki, że lekcja śpiewu w oddz. II prowadzona przez p. R. Malca — z powodów odprelegenta niezależnych, odbędzie się w czwartek dnia 16 czerwca o godz. 15.30 w szkole nr. 10 w Sosnowcu (ul. Środula).

KINO-TEATR „ZAGŁĘBIE”.

„Tragedja amerykańska”.

Kino „Zagłębie” wyświetla arcydzieło filmowe pt.: „Tragedja amerykańska”. Film ten odznacza się mocnym tworzywem dramatycznym, osnutem na tle słynnej powieści Dreisera, to też da leko odbiega od szablonu.

W rolach głównych: Philips Holmes, Sylvia Sidney i T. Dee.

Film ten warto zobaczyć.

Nadesłane.

SKARGA O OSZUSTWO.

Wyczerpawszy bezskutecznie wszelkie środki (sąd polubowny i inne), dające W. Panu J. Gaikowi, wł. firmy „Stara Sosnowiczanka” możliwość rehabilitacji przez zawrótanie z fałszywej drogi nieetycznego postępowania, wnieśliśmy sprawę przeciwko Niemu do p. Prokuratora o oszustwo.

Fabryka Pończoch
„SOSNOWICZANKA”
A. Bernadzikiewicza
Sp. z ogr. odp.

Sprawa urlopów robotniczych.

NIEZROZUMIAŁE STANOWISKO PRZEMYSŁOWCÓW.

Dyrekcja Państwowej Średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu — Sielecu przy ul. Karpackiej 1. 2, zawiadamia, że wpisy na rok szkolny 1932/33 na wydział bieliźniarski, krawiecki i modniarski odbywać się będą do dnia 30 czerwca 1932 r. w kancelarii szkoły od godz. 9 — 15.

Z BĘDZINA.

(b) Miejski komitet LOPP. w Bedzinie nie podaje do wiadomości, że dziś o g. 12-iej w południe w kinie „Nowości“ wyświetlany będzie film p. n. „Lotnik“.

Treść filmu jest osnuta na tle przeżyć lotnika i jest b. ciekawą i emocjonującą.

Bilety w cenie dla młodzieży szkolnej po 20 gr. a dla dorosłych po 50 od osoby.

ZA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ.

W dniu wczorajszym w Bedzinie policja zatrzymała dwóch znanych komunistów: Józefa Nowaka (Malachowskiego 4) i Motka Putersznika (Kollataja 42). Przekazano ich władzom sądowym.

Onegdaj około godz. 9 wiecz. policja zatrzymała na gorącym uczynku rozrzucania odezw komunistycznych 61-letnią Annę Koziarę, zam. we wsi Bielowizna pod Zabkowicami. Przy leciwej wyznawczyni Lenina znaleziono 215 różnych odezw i ulotek komunistycznych, treści wybitnie antypaństwowej.

Osadzono ją w więzieniu.

Z Grodzca.

(g) Dr. Karch z Rogoźnika powrócił z sześciotygodniowych ćwiczeń wojskowych.

(b) Zjazd świetlic w Grodzcu. Dzisiaj w szkole powszechnej im. Henryka Sienkiewicza w Grodzcu odbędzie się zjazd świetlic z Sarnowa, Łagiszy, Psar i Grodzca.

Początek zjazdu o g. 15. W programie przewidziane referaty, inscenizacje, śpiew, koncert mandolinistów oraz gry i zabawy towarzyskie.

Z Czeladzi.

(c) Echa wypadków na kop. „Saturn“. Wczoraj o g. 5 pop. odbył się pogrzeb śp. Edwarda Karcha, który wskutek dostania się między wagony na sortowni kop. „Saturn“ poniósł śmierć na miejscu. W pogrzebie wzięła udział organizacja strzelecka w mundurach, której zmarły był członkiem, przedstawiciel miasta kom. R. Piwovar i liczne społeczeństwo.

Ofiara pierwszego nieszczęśliwego wypadku Pudlik przebywa w szpitalu. Stan jego nie ulega poprawie. Prawopodobnie zajdzie potrzeba amputacji jednej nogi.

Lżej rannym Stepczyńskiemu Piotrowi i Bolesławowi Chołajowi nie poważniejszego nie zagraża.

Z OBAWY PRZED ŻONĄ ZMYŚLIŁ HISTORIĘ O NAPADZIE.

W dniu 10 bm. do komisariatu policji w Dąbrowie zgłosił się Henryk Haberk, zam. na kolonii „Szwejka“ w Kazimierzu i opowiedział dyżurnemu przodownikowi o napadzie bandyckim. Haberk opowiedział, że gdy przechodził przez las zagórski, napadło na niego 3-ech nieznanymi mu osobnikami, z których jeden trzymał w ręce długi nóż. Osobnicy ci mieli Haberca zrabować 18 zł., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

Dyżurny przodownik powziął po dejrzenie co do prawdziwości słów Haberki. Podczas śledztwa Haberk ze łzami w oczach przyznał się, że nikt go nie napadał. Bał się jednak okropnie żony, która dała mu 18 zł. na sprawunki, a on pieniądze te... przegrał w karty. Biedny p. Haberk. Niedosć, że będzie miał teraz piekło w domu, to w dodatku czeka go kara za usiłowanie wprowadzenia rolnictwa w błąd

Przed kilku dniami, jak to donosiliśmy, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja z przedstawicielami sekcji pracy rady zjazdu przemysłowców górniczych, w sprawie urlopów robotniczych.

Na konferencji przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, że na-

razie w sprawie urlopów nie mogą konkretnego powiedzieć, przyznali słusność żądaniom robotników i przyrzekli, że niewątpliwie urlopy robotnicy wkrótce otrzymają. Ostateczna decyzja co do terminu rozpoczęcia urlopów, według oświadczenia delegatów przemysłowców, miała nieodwołalnie zapaść na spe-

cialnie zwołanem w tym celu posiedzeniu plenarnem rady zjazdu.

Po takich oświadczeniach trudno było przypuszczać, że sprawa ta może się jeszcze odwieść, tembardziej, że przeciw wszystkim próbom przemysłowców, zmierzającym do zniesienia urlopów robotniczych — zawiodły. Dodać przytem należy, że jeden z filarów zagłębiowskich przemysłowców dyr. Raźniewski w sposób stanowczy, w rozmowie z inspektorem pracy inż. Federowiczem oświadczył, że urlopy robotnicze rozpoczną się bezapelacyjnie z dniem 1 lipca.

Cóż się tymczasem okazało?

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady zjazdu, na którym naprawdę poruszona była sprawa urlopów, ale w tym sensie, że... Zastanawiano się nad nowymi sposobami za pomocą których mogliby przemysłowcy wymóc na sferach rządowych wstrzymanie urlopów.

Oto był cel posiedzenia rady zjazdu! O urlopach robotniczych — nie było nawet mowy. Oczywiście, zapowiadanej odpowiedzi, co do wyniku posiedzenia, inspektorat pracy nie dostał.

Jak się dowiadujemy, sprawa urlopów robotniczych będzie przedmiotem obrad specjalnej konferencji w Warszawie w ministerjum pracy i opieki społecznej. Na konferencję tę wyjeżdżają poseł dr. Madeyski i poseł Konieczko.

PROGRAM DZISIEJSZEGO ŚWIĘTA L. O. P. P. W DĄBROWIE I OKOLICY

Dąbrowa: godz. 9 m. 30 nabożeństwo w miejscowym kościele, g. 10 m. 30 po wyjściu z kościoła pochod organizacyj przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, straży ogniowych, P. C. K., drużyn O. P. G. w maskach i delegacji kół LOPP. Rozwiązanie pochodu na placu Legjonów, godz. 16 — zawody sportowe; bieg uliczny — 2500 mtr. Na boisku Sokoła obok Ogniska: gra w koszykówkę między Sokolem i pierwszą drużyną harcerską, popisy sokolskie.

Wejście na boisko 20 groszy. Zwycięzcom w biegu i w grze w koszykówkę zostaną wydane nagrody.

Od godz. 8 do 13 odbywać się będzie zbiórka uliczna przy stolikach i do woreczków na rzecz LOPP.

Kopalnia Flora i Gołonóg: Godz 8—12— zbiórka do woreczków na rzecz LOPP.; g. 12 — 18 strzelanie w maskach gazowych do celu obok szkoły nr. 2; w poniedziałek godz. 12 — 18 strzelanie w maskach do celu obok szkoły nr. 2. g. 19 — wyświetlanie filmu „Lonik“ w kinie Harmonja, poprzedzone przemówieniem inż. Dobrzańskiego.

Zagórze: Godz. 8 zbiórka do woreczków, g. 15 — zabawa w ogrodzie koło kościoła.

Zabkowice: Godz. 8 m. 30 — zbiórka do woreczków, g. 16 — pochod drużyn gazowych w maskach i pokaz gazowy.

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO pamiętać o swem zdrowiu, tem bardziej, jeżeli już cierpisz na chorobę nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemiany materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile będziesz używał ziół „Diuroł“ Gaseckiego (z kogutkiem), które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm. Wszelkie bóle ustępują, gdy wytrwale używać będziesz ziół „Diuroł“. Osłodzony odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być pity stale zamiast herbaty. Dziś jeszcze kup pudełko oryginalnych ziół „Diuroł“, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać je będziesz i swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „Diuroł“ Gaseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i składy apteczne. Reg. M. Spr. W. nr. 1486.

Aresztowanie wójta gminy Minoga pow. olkuskiego

W ZWIĄZKU Z ZAMORDOWANIEM ADMINISTRATORA MAJĄTKU.

W dniu wczorajszym z polecenia wiceprokuratora Rządkiwicza z Sosnowca, będącego osobiście w Minodze, aresztowano wójta gminy Minoga, Jana Gajkowskiego w związku z zabójstwem administratora majątku Minoga ś. p. Stecieckiego w roku ubiegłym. O zabójstwo to podejrzany był rzadca majątku Minoga i głośny awanturnik i złodziej Antoni Bernas z Minogi. Sąd okręgowy w Sosnowcu obydwoch uniewinnił z braku poszlak, do czego bezwzględnie przyczyniło się utrudnienie w dochodzeniu b. komendanta p. p. w Skale, Ciochonia, sprawa którego była przedmiotem oddzielnego śledztwa i skończyła się skazaniem niesumiennego policjanta.

Po wyroku uniewinniającym po-

dejrzanych o zabójstwo śp. Stecieckiego, pomiędzy szumowinami w Minodze powstały zatargi, kłótnie i bójki. Jedna banda na czele z Łącznym z Sieciechowic, pobila dotkliwie przywódcę innej bandy, mianowicie osławionego Bernasia. Dzięki nowej „wojnie“ wśród samych złodziei - podpalaczy, wyszły na jaw sensacje, które rzucają snop światła na morderstwo śp. Stecieckiego. Najpoważniejsze poszlaki ciążyą na Łącznym, który cieszył się specjalnymi względami wójta Gajkowskiego. Bernas leży ciężko chory po ostatnim pobiciu w szpitalu krakowskim, pozostali, tj. wójt Gajkowski, Łączny, Szpadel i Knapik, przewiezieni zostali do więzienia w Bedzinie.

Likwidacja szajki fałszerzy jednozłotówek w Dobrej, gm. Pilica.

Zmudne śledztwo w sprawie wykrycia fabryki jednozłotówek i 50-groszówek, puszcanych w obieg przez Katarzynę Gawrońską z Irządz, pow. włoszczowskiego, zostało zakończone aresztowaniem wszystkich fałszerzy. Udowodniono niezbicie, że mąż Gawrońskiej, Piotr, oraz Czesław Kulezykowski z Dobrej, gm. Pilica, fabrykowali fałszyfikaty w Irządzach i Dobrej.

Ponadto puszcaniem w obieg fałszyfikatów zajmowała się przeważnie Gawrońska. Podczas rewizji znaleziono zarówno u Kulezykowskiego, jak i Gawrońskiego sporo ukrytych fałszyfikatów, a oprócz tego u Gawrońskiego stop i urządzenia do robienia pieniędzy.

Obecnie wszyscy siedzą w więzieniu częstochowskim.

Nowa metoda leczenia sprytnego oszusta

ARESZTOWANIE POMYSŁOWEGO „LEKARZA“ W KIELCACH.

Przed niedawnym czasem zawiatał do Kielc niejaki Andrzej Pietras, który dość szybko zyskał sobie na przedmieściu sławę cudotwórcy i znakomitego lekarza.

Pietras udawał głuchoniemego, odziany był nędznie, a mimo to miał szeroką „praktykę“, zwłaszcza wśród kobiet.

Ludzi bierze nowość. Pietras był właśnie wynalazcą nowej metody leczenia.

Polegała ona na okręcaniu pacjentowi głowy kocem i stawianiu na obnażonym brzuchu... zwykłej szklanki.

Znachor przytem wymachiwał rękami, przytupywał, robił magiczne koła i wypisywał recepty zygzakami, co wśród naiwnych uchodziło za łącanie.

Jak na obecne, kryzysowe czasy porady Pietrasa były wygórowane

w cenie: „honorarjum“ wynosiło 30 złotych.

W kilku wypadkach chore poczuli się lżej i to rozniosło sławę „lekarza“ po Pakoszu i Niewachlowie, gdzie operował cudotwórca.

Działalnością jego zainteresowała się policja. Dyżurny przodownik okazał się nie mniejszym lekarzem, bo Pietras w komisariacie odzyskał mowę.

Okazało się, że Pietras ma bogatą przeszłość kryminalną. Pochodzi z Cieletnik pod Radomiem i karany był kilkakrotnie za kradzieże i oszustwa, popełniane w roli lekarza.

Nie zbywało mu na bezczelności. Opowiadał, że ma brata w Warszawie, który prowadzi klinikę i kierował tam niektórymi pacjentów.

Przy aresztowaniu Pietrasa kilka z jego pacjentek stawiało opór wywiadowcy.

Przeciwnik telefonu.

Za 200 mtr. drutu 6 miesięcy więzienia.

Józef Gala, mieszkaniec wsi Boguchwałowice, pow. zawierckiego, idąc drogą, zapalał naraz nienawiścią do wynalazków 20-go stulecia. Widząc biegnące w dal przewody telefoniczne na linii Siewierz—Tarnowskie-Góry, zerwał 200 mtr. drutu i następnie ukrzył je na strachu.

Skutkiem tego przerwa w ruchu telefonicznym trwała dwa dni. Policja przewody znalazła a Gala znalazł się przed sądem, który, chcąc go nauczyć poszanowania własności publicznej i doniosłości wynalazków, skazał na 6 miesięcy więzienia.

Z ZAWIERCIA.

(z) Wiec Z. Z. Z. Dziś o godz. 9 ej ra no w lokalu ZZZ. przy ul. Leśnej 18 odbę dzie się ogólnie robotniczy wiec zawodo- wy na którym przemawiać będą: poseł Pączek i generalny sekretarz ZZZ. p. Długosz.

Na wiecu omawiane będą najaktual- niejsze sprawy zawodowo-robotnicze.

NAGŁY ZGON W POCIĄGU POD KIELCAMI.

W nocy z 10 na 11 b. m. zmarł nagle w przedziale pierwszej klasy pomiędzy stacjami Miąsowa — Chę ciny, Stefan Gano, naczelnik wy- działu tramwajów miejskich w War szawie.

Gano wracał z podróży służbo- wej do Bielska.

Nieszczęśliwy podarł na sobie koszulę i kołnierzyk.

Zwłoki przewieziono do kostni- cy szpitala św. Aleksandra w Kiel cach.

ZE SPORTU.

PROGRAM ŚWIĘTA SPORTOWEGO W SOSNOWCU.

Dziś odbędzie się w Sosnowcu świę- ło PW. i WF., które będzie miało cha- rakter pokazu. Program święta przed- stawia się następująco: o godz. 9 rano zbiórka młodzieży na boisku PW. i WF. w Sosnowcu i wymarsz na nabożeństwo do kościoła ze sztandarami.

O godz. 2.30 popoł. na boisku PW. i WF. defilada zawodników i biorących udział w święcie przed władzami szkol- nemi odbędzie się lekcja pokazowa żeń ska (sem. naucz. żeńskie), lekcja poka- zowa męska (sem. naucz. męskie), poka- zy gry w koszykówkę, siatkówkę (żeń ska), siatkówkę (męska), kwadrant (żeń ski) i palant (męski), walka narodów (żeń ska).

Trójbój: bieg 100 mtr. dla młodzieży męskiej, 60 mtr. (żeńskie), skok wzwyż i rzut dyskiem.

NOWA SERJA SPOTKAŃ W SIAT- KÓWKĘ O MISTRZOSTWO HUFCA HARCERZY W SOSNOWCU.

Dalsze rozgrywki w siatkówkę o mi strzostwo hufca harcerzy w Sosnowcu, dały następujące wyniki: 4 Z. D. H. z 35 Z. D. H. dała wynik 8:10, 44 Z. D. H. z 35 Z. D. H. 28:20, 59 Z. D. H. z druży- ną z Dańdówki 21:14, 61 Z. D. H. z dru- żyną z Dębowej Góry 33:18, 59 Z. D. H. z druż. z Dębowej Góry 27:14, 61 Z. D. H. z drużyną ze szkoły Nr. 9 — 23:18, druż. ze szkoły Nr. 10 wygrała z druż. ze szkoły Nr. 9 — 22:14, druż. szkolna z Dańdówki z druż. ze szkoły Nr. 9 — 32:17, druż. ze szkoły Nr. 18 z druż. z Dańdów- ki wygrała 40:24.

Z drużyn szkół powszechnych dobrze gra drużyna 59.

REKLAMA
JEST DZWIGNIĄ HANDLU!Mąż za miliony
(POWIEŚĆ)

193.

— Nie mogę pracować za sumę mniejszą.

— Jak chcesz! Ale i ja nie dam ci pracy za tak wysokie wynagro- dzenie.

Dufour zrozumiał, że w wymaga- niach swych posunął się za daleko, dlatego też dodał:

— Gdy chodzi o poświęcenie się dla tak dobrego i ukochanego pana, można uczynić pewne ustępstwa.

— Więc uczynisz je?

— Lepiej zrobię, gdy zdam się zupełnie na wspaniałomyślność hra- biego.

— Dobrze... pomówimy o tem później... może nawet niedługo... Teraz jestem strudzony i pójdę spać...

Dufour wyszedł.

Henryka, dręczona cierpieniem, przepędziła resztę nocy w fotelu. Gdy rano hrabia wszedł do jej po- łożu, zastał nieszczęśliwą kobietę nieruchomą, sztywną, bladą, z za- czerwienionymi powiekami, bladymi ustami, z twarzą zmienioną.

Trup w obejściu wiejskiem.

MORDERCA SKAZANY NA 10 LAT WIĘZIENIA.

Dzień 26-go grudnia ub. r. zapi- sał się krwawymi zgłoskami mie- szkańcom wsi Podlipie (gm. Bole- sław), pow. olkuskiego.

Jeden z tamtejszych gospoda- rzy, Adamczyk wyprawiał huczne chrzciny.

Koło północy, gdy zabawa do- szła do zenitu, wynikła kłótnia, któ- ra w krótkim czasie zamieniła się w zażartą walkę.

W chwili, gdy jeden z gości, Jó- zef Świerczyzna (Strzemieszycze Ma- ła) stanął w drzwiach wiodących do pokoju, w którym się bili, pod- biegł do niego Franciszek Todor i zadał mu nożem cios w ramię, drugi

w brzuch.

Świerczyzna bez jęku padł na po- dłogę.

Ciężko rannego Świerczyznę zna- leziono na sąsiednim podwórku, le- żącego w kałuży krwi z rozerznie- tym brzuchem, z którego wyszły kiszki.

Ranny odzyskawszy na chwilę przytomność powiedział, że ktoś go wywłókł z chaty, lecz kto, nie wie.

Obecnie sąd okręgowy w So- snowcu skazał 29-letniego Francisz- ka Todora za morderstwo na 10 lat ciężkiego więzienia, z pozbawie- niem praw.

Gęsia skórka i piegi.

KILKA RAD KOSMETYCZNYCH, SZCZEGÓLNIIE POZYTECZNYCH LET- NIA PORA.

Żadna letnia toaleta nie wywrze na- leżytego efektu, jeśli kobieta, która ją nosi — posiada brzydkie, zbyt tegie czy zbyt chude ramiona lub zaniedbane „o czerwonej i chropowatej skórze ręce“. Ale w jakiz sposób ramiona i ręce mogą wyglądać pięknie, skoro poświę- camy im tak mało uwagi. Ramię kobie- ce wymaga tyłuż starań i regularnych zabiegów, co twarz — po to, aby na- prawdę warto je było ukazywać w let- niej bez rękawów sukience lub też w wytwornej wieczorowej toalecie. Cho- ciazby kształt ramienia był skończenie piękny — czerwona chropowata skóra poniżej łokcia całkowicie niweczy jego czar.

Bardzo wiele ślicznych ramion szpe- ci tak zwana „gęsia skórka“, która jest skutkiem złej cyrkulacji krwi. Defekt ten można jednak usunąć za pomocą dosyć energicznego nacierania przy my- ciu skóry pumeksem lub szczoteczką do paznogi. Należy w ciepłej wodzie rozrobić pianę z przetłuszczonego my- dla i nacierać dość silnie, aż skóra sta- nie się różowa i błyszcząca — poczem splukujemy mydło i wycieramy staran- nie ramiona włochatym ręcznikiem. Jeśli skóra jest bardzo zaniedbana, smarujemy ją przed nacieraniem zlek- ka oliwą.

Przy czerwonych i pokrytych chro- powatą skórą łokciach stosuje się z do- skonałym wynikiem nową mleczną me- todę. Zabieg ten w sposób prosty i nie- kosztowny można wykonać w domu. Potrzeba do tego jedynie puszeki sprosz- kowanego mleka i buteleczki olejku or- zechowego: na dwie łyżki stołowe sproszkowanego mleka, bierzemy taką

ilość olejku orzechowego, aby po wy- mieszaniu otrzymać gęsty krem. Kre- mem tym pokrywamy ramiona i łok- cie, wmasowując go lekko w skórę, po- czem pozostawiamy go, póki nie zas- chnie. Następnie zmywamy krem zim- ną wodą i zabieg kończymy, nacierając delikatnie ramiona kawałkiem welnia- nej materji, umoczonej w olejku orze- chowym.

Bardzo skuteczny i dowcipny sposób zwalczania chropowatości skóry wynal- azła pewna znana w całym świecie kierowniczka salonu kosmetycznego: zaleca ona powlec skórę cienką war- stawką rozpuszczonego wosku toalet- owego, który po zaschnięciu należy szyb- ko usunąć — poczem skóra staje się gładka i bez skazy.

Piegi i brunatne piamy usunąć moż- na za pomocą wybielających kremów.

Oto przepis domowy na sporządzenie tego cennego środka: zmieszać dwie łyżki stołowe maki owsianej, dwana- ście kropli olejku benzoosowego, dwie łyżeczki od herbawy wody utlenionej i tyleż soku z cytryny. Następnie dolać taką ilość oliwy, aby mieszanina ta za- mieniła się w gęsty krem. Kremem tym należy smarować ręce i ramiona co noc conajmniej w ciągu tygodnia, pozosta- wiając go na ciele aż do rana, poczem zmywamy go jakimś niedrażniającym skóry płynem do twarzy.

Należy wystrzegać się używania wszelkich kremów wybielających wów- czas, gdy skóra jest świeżo opalona — gdyż wywoła to jedynie podrażnienie i tak już zaczerwienionej i trochę po- parzonej skóry.

HUMOR.

STOPNIOWANIE.

— Czy pani żyje z tym świadkiem w nieprzyjaźni.

— O jeszcze gorzej panie sędzio — w małżeństwie.

ATAWIZM.

— Popijalski tak się wczoraj „urząnął“ w knajpie, że służba musiała go nie- przytomnego podnosić z pod stolika.

— Nie dziwnego, to u niego jest dzie- dziecne.

— Jakto?

— Jego prapradziad był podstolim.

WTAJEMNICZONA.

— Czy pan jest w domu? — pyta ktoś służącej u pana Letkiewicza.

— Nie niema, wyszedł, ale może pan rachunek zostawić.

— Ależ ja wcale nie przychodzę z ra- chunkiem.

— No to musiał się pan pomylić — niech pan idzie do innych drzwi.

HA, HA, HA!

Ponieważ w tym roku — na szczę- ście — wielkich wylewów rzek nie było — dowcipnie mówią, że u nas jest już źle, że nawet powodzi źle się powodzi...
POPULARNE HASŁO W PRAK- TYCZNYM ZASTOSOWANIU.

Myśl spadkobiercy bogatego stry- jaszka, umierającego na cukrzyce.

— To jednak święta prawda, cukier krzepił!

DWULETNI ZEGAR.

Do państwa Biednickich przyszli w odwiedzin państwo Klapaccy.

Z wielkiem zdumieniem goście zau- ważyli nowy mebel, piękny zegar w mahoniowej szafce, stojący w rogu po- koju.

— Jakiz to piękny zegar! — woła zachwycony pan Klapacki.

— Dwuletni — odpowiada pani Bie- dnicka.

— Jakto? Nakreca się go tylko raz na dwa lata?

— Kto myśli o nakrecaniu? Żona mówiła o rozłożeniu rat za ten zegar — odparł pan Biednicki.

Dr. WIKTOR STAŁOWSKI

KATOWICE, POCZTIOWA 10.

Lekarz specj. chorób skórnych, wene- rycznych i kosmetyki lekarskiej ordynuje w sezonie letnim 9 — 10, 4—7. NASWIETLANIE — BEZOPERA- CYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW.



Matkil



Żądajcie w apte- kach i skład. apt- higieniczn. przy- sypkki dla dzieci „Puder Dzidzi“ (z kogutkiem) utrzymującej cia- ło dziecka w zdro- wiu i czystości.



— Więc pani nie kładłaś się spać! — zawołał.

— Nie — szepnęła.

— To bardzo źle! Pani się za- bijasz!

— Nie dbam o życie...

— Mówi się tak w chwili zniechę- cenia, lecz nie myśli się w rzeczywi- stości. Smutek rujnuje siły, a ty bę- dziesz ich potrzebowała wiele. Po- praw swą toaletę, przemij zimną wodą zaczerwienione oczy i oczekuj na mnie. Wychodzę, lecz na krótko... Zatelegrafuję tylko do Seine-Port i zrobię pewne kroki w sprawie twe go dziecka.

Henryka podniosła głowę i pro- mień radości zabłysnął w jej oczach — Jak ci się zdaje, czy odszu- kasz je? Czy podejrzewasz kogo? — Gdybym miał choć cień po- dejrzenia. powiedziałbym ci... Ka- załem podać śniadanie na jedenastą zjemy i odjedziem do Chennevieres.

Wyszedł, udał się do biura tele- graficznego, skąd wysłał depesze do Anusi, polecając jej przybyć natych- miast do Chennevieres, następnie pojechał na ulicę Faisanderie.

Godzina, w której hrabia przy- był do Magdaleny Gallier, była tak niewłaściwą, że odzwierny z trud- nością przyjął jego kartę wizytową, rachując, że pani jego śpi jeszcze. Lecz mylił się, gdyż Magdalena

wstała już oddawna. Zdziwiła się jednak niezmiernie, gdy służący o- świadczył jej o wizycie hrabiego de Lucenay. Hrabia u niej o dziewiątej rano! Co może sprowadzać go tak weześnie? Wysłała do salonu i mil- cząca, napozór obojętna, podeszła ku niemu.

— Nie zatrzymam panią długo — rzekł Juljusz, kłaniając się — lecz i otrzebuję z panią rozmówić się ko- niecznie.

— Czego pan chcesz odemnie? — zapytała zimno. — Oświadczyłam panu mą wolę i rachowałam, że ujr-zę cię dopiero wtedy, gdy ją speł- nisz.

Zimny ton głosu Magdaleny, wy- wołał dreszcz w ciele hrabiego.

— Chcę pomówić właśnie o wa- runkach narzuconych mi przez pa- nią.

— W jakim celu? Powiedziałam wszystko, co miałam do powiedze- nia. Zgodziłam się pozostawić pana na swobodzie i nie oddawać go w ręce sprawiedliwości pod warun- kiem, że przed upływem roku, Gab- rjela Stellini, pańska kochanka, zo- stanie twą żoną.

— Czy to wszystko?

— Wszystko. To wystarczy dla mej zemsty. Chcę byś pan został mężem Gabrjeli i to musi nastąpić.

— Wiec dlaczego mieszasz się

pani do mego życia w sprawach in- nych?

— Mieszam się do pańskiego ży- cia, ja?

— Tak.

— Z jakiego powodu mówisz mi pan to? O co chodzi?

— O moją córkę.

— O pańską córkę! — zawołała Magdalena. — Więc pan masz córkę?

— Wiesz pani o tem dobrze, gdyż kazalaś mi ją wykraść...

— Ja nie kradnę dzieci — od- rzekła głosem syczącym — ale pan zabijasz je!

— Więc pani zaprzeczasz, że z jej rozkazu pochwycono matkę jej dziecie?

— Zaprzeczam i możesz mi pan wierzyć, gdyż ja nie kłamie nigdy! Nie wiedziałam, że ożeniwszy się przed pół rokiem, jesteś już ojcem. Odkrycie to wskazuje mi źródło pańskiego majątku! Pozostawało panu już tylko nazwisko i sprzeda- łość je! Ofiarowano ci miliony za pokrycie hańby i przyjąłeś je! Win- szuję panu takiego targu! Godny on ciebie zupełnie!

Ach, miałeś życie obfite w wy- padki i jeżeli kiedy przyjdzie ci fan- taja napisać autentyczne pamiętni- ki pod tytułem: „Historja lotra“, nie zabraknie ci materiału!

c. d. n.

Dziś!

Potężne arcydzieło reżysera Józefa Sternberga p. t.

Tragedja Amerykańska

W rolach tyt. PHILLIPS HOLMES i SYLVIA SIDNEY.

Nadprogram: Tygodnik „Paramountu“.

TYLKO 4 DNI!

Od czwartku 9-go do 12 czerwca włącznie na ogólne żądanie publiczności

POWTARZAMY OBRAZ ZE ZŁOTEJ SERJI P. T.

INDYJSKI GROBOWIEC

w którym biorą udział największe asy sztuki kinematograficznej:

MIA MAY, LYA de PUTTI, ERNA MORENA, CONRAD VEIDT, BERNARD GOETZKE, OLAF FÖNS

Od piątku 10 czerwca i dni następne

Wspaniały komedjo-dramat dźwiękowy p. t.

DZIECKO GRZECHU

Film ów wywołuje kaskady śmiechu i wzrusza do łez.

W rol. gł. WALLACE BEERY i MARJA DRESLER.

Nadprogram: **Wesoła komedja dźwiękowa**

W rol. gł. FLIP i FLAP.

Anons od piątku 17 czerwca „SZARY DOM“.

100 ZŁOTYCH NAGRODY

otrzyma każda osoba, która zamówi w naszej firmie: 1 zegarek szwajcarski, eleg. wykłintnego wykonania z wyregulowanym chodem z gwarancją na 3 lata w cenie zł. 11.95 (ze świecącym cyferblatem zł. 14.95) i jednocześnie przysła nam prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania matematycznego.

Jak należy rozwiązać zadanie?

Liczby od 1 do 9 (nie mniej niż 1 i nie więcej niż 9) należy rozmieścić w 9 kłatkach kwadratu w ten sposób, aby suma liczb we wszystkich kierunkach (pionowo, poziomo i ukośnie) wynosiła 15. Porządek rozmieszczenia liczb nie odgrywa żadnej roli. Suma 15 powinno się powtarzać jak najczęściej.

WARUNKI: 1. Rozwiązanie zadania powinno być przysłane wraz z zamówieniem i podpisane przez nadsyłającego.

2. Rozdawanie nagród nie nastąpi za pomocą losowania (nie loteria) lecz każda osoba, która przysła prawidłowe rozwiązanie zadania otrzyma powyższą nagrodę.

3. Zamówienia przyjmujemy tylko do dnia 30 czerwca 1932 r. w dniu 10 lipca 1932 r. roześlemy nagrody wszystkim osobom, które zadanie prawidłowo rozwiązały. W tym samym dniu prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie ogłoszone wraz z imionami osób, które nagrody otrzymały. Każdy uczestnik otrzyma egzemplarz ogłoszenia.

4. Prawidłowe rozwiązanie zadania zostało przez naszą firmę złożone na ręce Notariusza W. M. Gdańska Pana Dra Neumanna

5. Wypłata nagród za prawidłowe rozwiązania zabezpieczona jest wkładem naszej firmy w Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Gdańsku.

6. Przy każdym zamówieniu (w paczce) dołączone jest zaświadczenie upoważniające odbiorcę do otrzymania nagrody

7. Jeśli zegarek się nie podoba, przyjmujemy takowy w ciągu 8 dni od dnia otrzymania z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze. Wysyła się za pobraniem. Za opakowanie i przesyłkę dołącza się zł. 1.95. Zamówienia i rozwiązania zadania prosimy adresować: Dom Handlowy „Rekord” Gdańsk 16, Poczta Polska.

	5	

E. 168/31. Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie, II rewiru, Aleksander Krauze, zam. w Będzinie przy ul. Kollataja 43, obwieszcza, że w dniu 15 września 1932 roku, o godz. 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na pokrycie należności Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi Sp. Akc., oddział w Sosnowcu w sumie 6.250 dol. amer. = 55.625 złotych z kosztami, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku nieruchomego składającego się: z działka ziemi o przestrzeni około 2800 kw. sążni i budynku drewnianego o dwóch izbach mieszkalnych, szczegółowo opisanego w protokole opisu z dnia 28 października 1931 r., położonego w mieście Będzinie, przy ul. Sieleckiej, należącego do Hendla Nunberga w jednej niepodzielnej połowie i do Gwarectwa Hr. Renarda w drugiej niepodzielnej połowie, podlegającego sprzedaży w całości według wskazanego wyżej opisu.

Nieruchomość powyższa: a) w zastawie ani dzierżawie nie pozostaje, b) urządzona na księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie, pod Nr. rep. 449, c) współwłasność nieruchomości należąca do Hendla Nunberga obciążona jest w Dziale IV długami hipotecznymi w sumie 17.430 dol. i 67.885 zł. 68 gr.

Licytacja nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej 120.000 zł. Biorący udział w licytacji winni złożyć kaucję w wysokości 10 proc. od sumy szacunkowej.

Opis i szacunek jak również i inne dokumenty, dotyczące tej sprzedaży, mogą być przeglądane w kancelarii komornika, a na dwa tygodnie przed sprzedażą w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik Sądowy
ALEKSANDER KRAUZE.

E. 165/32. Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie, II rewiru, Aleksander Krauze, zam. w Będzinie przy ul. Kollataja 43, obwieszcza, że w dniu 15 września 1932 r. o g. 10 r. odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na żądanie Szczepana Dwidowskiego, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości majątku, położonego w mieście Będzinie, przy ul. Sieleckiej Nr. 115, hip. 234, stanowiącego własność Adama Jedruszka w 3/4 częściach i Józefa Walerego Piechockiego w 1/4 części niepodzielnie.

Nieruchomość ta składa się z placu o powierzchni 2682 mtr. kw. oraz następujących budynków, szczegółowo wymienionych w opisie z dnia 27 kwietnia 1932 roku: 1) domu frontowego murowanego, jednopiętrowego, mieszkalnego, 2) chlewa murowanego, 3) stajni murowanej, 4) dwóch ustępów z desek, 5) komórek murowanych, 6) szopy drewnianej na słupach i stodoły z desek.

Powyższa nieruchomość w zastawie ani dzierżawie nie znajduje się, posiada księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie, sprzedawana będzie w całości oraz obciążona jest długami hipotecznymi w sumie 35.537 złotych 43 gr.

Nieruchomość powyższa oszacowana została na sumę 40.000 złotych lecz sprzedaż, na zasadzie art. 3 p. 10 rozp. Pana Prez. R. P. z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 666) rozpocznie się od sumy 2400 złotych.

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w wysokości 1/10 części sumy szacunkowej.

Opis i szacunek jak również i inne dokumenty, dotyczące tej sprzedaży, mogą być przeglądane w kancelarii komornika, a na dwa tygodnie przed sprzedażą w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik Sądowy
ALEKSANDER KRAUZE.

E. 1594/31. Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie, II rewiru, Aleksander Krauze, zam. w Będzinie przy ul. Kollataja 43, obwieszcza, że w dniu 15 września 1932 r. o g. 10 r. odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Sosnowcu, na żądanie firmy „Elibor” sp. akc. handlowo-przemysłowa Ł. J. Borkowski w Dąbrowie, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości majątku, położonego w mieście Będzinie, przy ul. Modrzejowskiej Nr. 11, hip. Nr. 350, stanowiącego własność Anzela i Chany małż. Kokotek.

Nieruchomość ta składa się z placu o powierzchni 735,34 mtr. kw. oraz następujących budynków, szczegółowo wymienionych w opisie z dnia 12 i 13 stycznia 1932 roku: 1) domu frontowego, murowanego, parterowego, z poddaszem, mieszkalnego, 2) oficyny murowanej, jednopiętrowej mieszkalnej, 3) oficyny murowanej, jednopiętrowej mieszkalnej, 4) komórek piętrowych, murowanych, 5) komórek z desek, 6) oficyny murowanej, dwupiętrowej, mieszkalnej, 7) oficyny murowanej, jednopiętrowej, mieszkalnej, 8) domu murowanego, parterowego, mieszkalnego, 9) ustępów z desek i szopy z desek.

Powyższa nieruchomość w zastawie ani dzierżawie nie pozostaje, posiada księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie, sprze-dana będzie w całości oraz obciążona jest długami hipotecznymi w sumie 78.139 zł. 90 gr. i zaległymi podatkami w sumie 1096 zł. 67 gr.

Sprzedaż rozpocznie się od ceny szacunkowej 51.150 złotych, a zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w wysokości 1/10 ceny szacunkowej.

Opis i szacunek jak również i inne dokumenty, dotyczące tej sprzedaży, mogą być przeglądane w kancelarii komornika, a na dwa tygodnie przed sprzedażą w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komornik Sądowy
ALEKSANDER KRAUZE.

Chcesz pozbyć się
Piegów?

weż **KREM ANIDA**

piegi, plamy znikną bez śladu.

Gimnazjum Zeńskie


J. Krzymowskiej i W. Replińskiej

w BĘDZINIE

Kancelaria przyjmuje zapisy do wszystkich klas.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczynają się

13 czerwca o godz. 8-ej.



OLLA GUM

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem

Nie dajcie się namówić na nie innego rze-komo również dobrego.

„OLLA” dowiedziono profilaktyczne.

WŁOSOW wypadanie, łupież,

— łysienie usuwa —

„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE” z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Katowicach

ogłasza ofertowy pisemny nieograniczony

Przetarg Publiczny

na rozbudowę budynku głównego Urzędu Poczтового w Katowicach, przy ul. Pocztowej. Wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy należy złożyć w sposób ustalony w § 5 „Warunków ogólnych budowy”. Warunki przetargu i ślepe kosztorysy są do nabycia po cenie 15.— zł. plany zaś i obliczenia statyczne do obejrzenia w Oddziale Budowlanym, ul. Słowackiego 11, pokój 26, codziennie od godz. 11 do 13. Termin składania ofert upływa w dniu 24 czerwca br. o godz. 10-ej, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert. W dniu 14 i 15 bm. o godz. 10 rano Kierownik budowy będzie udzielał firmom wyjaśnień na miejscu budowy. O oddanie robót ubiegać się mogą jedynie firmy inżynierskie. Zastrzega się prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, oraz dowolnego wyboru oferenta, jak też unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Za Prezesa:
Inż. Z. Rzepecki.

Przepiękny biust



dekolt bez zarzutu, n-zyskujecie już w krótkim czasie po użyciu paryskiego kremu „Ideal”. Użytek tylko zewnętrzny. Przy zaniku lub niedorozwinięciu biustu osiąga się powiększenie tegoż do pożądanego bujności. Przy opadającym biuście uzyskuje się szybko pierwotną elastyczną jedrność. Ryzyko wykluczone, wobec gwarancji skuteczności i nieszkodliwości. Polecone przez lekarzy. Prosimy o podanie, gdy pożądanym jest tylko osiągnięcie jedrności. Wysyłka dyskretna. Cena zł. 1.20 za słoiki, 3 słoiki zł. 2.50, 6 słoików zł. 4.50.

Dr. Nic. Kemény, Cieszyń D, Skrytka Pocztowa 242/D3.

Laboratorium przy aptece
Z. GUMOWSKIEGO w Szczakowie

poleca znakomite od piegów, pryszczu, krost i t. p.

Krem i mydło Flora

Każdą ilość wysyłam pocztą. W Strzemieszycach ma na składzie **F. MAŁEK**, Skład Apteczny.

